

Sygnatura akt: IV RC 660/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 marca 2020 roku

Sąd Rejonowy w Rybniku, Wydział IV Rodzinny i Nieletnich w składzie następującym:

Przewodniczący: sędzia SR Katarzyna Krawczyk - Mandrak

Ławnicy:

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Alicja Lipus

po rozpoznaniu w dniu 10 marca 2020 roku w Rybniku

sprawy z **powództwa S. C.**

przeciwko **W. (...)**

o **uchylenie obowiązku alimentacyjnego**

- 1) oddała powództwo;
- 2) zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 1800 zł (tysiącosiemsetzłotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygnatura akt: IV RC 660/18

UZASADNIENIE

Powód S. C. wniósł o uchylenie obowiązku alimentacyjnego wobec pozwanej W. C. orzeczone wyrokiem Sądu Okręgowego w Gliwicach Ośrodek (...) w R. z 5 stycznia 2011 r. w sprawie II RC 1662/09, od listopada 2018 r. Wniósł nadto o zasądzenie kosztów postępowania. W uzasadnieniu podniósł, że alimenty po 700 zł są co miesiąc potrącane z jego wynagrodzenia oraz, że po potrąceniu raty pożyczki, uzyskuje on wynagrodzenie wynoszące ok. 1.300 zł miesięcznie. Wskazał następnie, że jego żona zarabia ok. 3.000 zł miesięcznie, jednakże z jej wynagrodzenia także potrącana jest rata kredytu. Wskazał, że spodziewają się dziecka i ponieśli 7.000 zł kosztów na jego wyprawkę. Dodatkowo, miesięczne utrzymanie mieszkania wynosi ok. 800 zł. Poności jeszcze koszty wyżywienia swojego i żony, której miesięczna dieta, z uwagi na cukrzyce ciążową, kosztuje ok. 2.000 zł. Powód dodał, że pozwana uzyskuje wynagrodzenie miesięczne 1.200 euro ponieważ pracuje na terytorium Niemiec, co wskazuje na dużą dysproporcję pomiędzy ich sytuacją finansową.

W odpowiedzi pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania. Wskazała, że jest zarejestrowana jako bezrobotna jednakże sezonowo pracuje w Niemczech, jednakże ponosi koszty utrzymania wynoszące 500 euro miesięcznie i rzeczywiście uzyskuje 1.347 zł miesięcznie. Podniosła, że po potrąceniu wszelkich wydatków związanych z jej utrzymaniem, leczeniem oraz utrzymaniem nieruchomości, alimenty wynoszące 700 zł nie wystarczają nawet na jej godziwe utrzymanie.

W toku postępowania powód zmodyfikował swoje stanowisko, wnosząc ewentualnie o obniżenie obowiązku alimentacyjnego z 700 zł do 100 zł miesięcznie, płatnych do 15 dnia każdego miesiąca.

Pozwana podtrzymała swoje stanowisko i wniosła o oddalenie powództwa.

Sąd ustalił, co następuje:

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Gliwicach Ósrodek (...) w R. z 5 stycznia 2011 r. w sprawie II RC 1662/09 rozwiązano małżeństwo S. C. i W. (...) przez rozwód z winy powoda. Zasądzono także alimenty od powoda na rzecz pozwanej po 700 zł miesięcznie płatne do 20-tego dnia każdego miesiąca do jej rąk z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat.

okoliczność bezsporna

W dacie ostatniego orzekania o alimentach powód był zatrudniony w KWK (...) i otrzymywał wynagrodzenie 3.200-3.700 zł brutto przy czym było ono obciążone potrąceniami i otrzymywał średnio ok. 1.800 zł netto. Otrzymywał nadto deputat węglowy w wysokości 8 ton oraz „Barbórkę”, 14-tą pensję oraz bony żywieniowe. Dodatkowo wybudował dom na M. w celu agroturystycznych jednakże nie był on przez niego wynajmowany. Miesięcznie wydawał ok. 200 zł na czynsz, 40 zł na prąd, 45 zł na gaz oraz 45 zł na wodę.

Pozwana leczyła się psychiatrycznie, przeżyła operację guza jajnika. Była zarejestrowana jako osoba bezrobotna i szukała pracy. Mieszkała w domu rodziców i utrzymywała się z pomocy rodziców i przyjaciół. Nie posiadała oszczędności, dodatkowo nie otrzymała nic wskutek podziału majątku. Koszty jej utrzymania wynosiły kolejno: 120 zł za prąd, 35-40 zł za wodę, 30 zł na leki.

dowód: akta sprawy II RC 1662/09 w szczególności: wyrok z uzasadnieniem k. 93, 96-99, przesłuchanie stron k. 90-91;

Obecnie powód ma 59 lat. W dacie wniesienia pozwu zatrudniony był w KWK (...). Jego wynagrodzenie netto za 2018 rok (przy uwzględnieniu barbórki i 14-tej pensji) wynosiło 48.854,94 zł netto, co w przybliżeniu wynosi ok. 4.070,49 zł netto miesięcznie. Dodatkowo powód uzyskiwał deputat węglowy wynoszący 8 ton. Cena jednej tony w 2019 roku wynosiła 664,86 zł, co rocznie dawało 5.318,88 zł. Za rok 2019 powód zadeklarował pobranie całego deputatu w naturze. Powód otrzymywał także bony żywieniowe wynoszące 250 zł miesięcznie. Z wynagrodzenia powoda potrącane były co miesiąc alimenty na pozwaną oraz rata kredytu zaciągniętego z Kasy Pożyczkowo Zapomogowej wynosząca ok. 800 zł.

21 października 2019 roku powód przeszedł na emeryturę pomostową. Wysokość świadczenia emerytalnego wynosi obecnie 2306,93 zł netto miesięcznie po dokonaniu wszelkich potrąceń w tym alimentów na rzecz pozwanej. Na emeryturze powód nie otrzymuje ekwiwalentu za deputat węglowy. W listopadzie 2019 roku powód otrzymał odprawę z kopalni w wysokości około 10 000 zł. Przejście na wcześniejszą emeryturę było spowodowane chęcią poświęcenia czasu swojemu dziecku oraz dolegliwościami bólowymi kręgosłupa. Powód nie jest niezdolny do pracy. Powód wcześniej posiadał orzeczenie o niepełnosprawności, gdy pracował jako górnik dołowy, jednakże został on przekwalifikowany i podjął pracę na powierzchni jako sterowniczy maszyn i urządzeń. Na tym stanowisku, powód pracował, aż do przejścia na wcześniejszą emeryturę. Powód nie posiada oszczędności. Korzysta z pomocy lekarskiej świadczonej w ramach NFZ.

Aktualnie powód mieszka wspólnie ze swoją żoną M. C., która niedawno urodziła ich wspólne dziecko. M. C. zarabia ok. 1.800-1.900 zł netto. Koszt utrzymania małoletniego dziecka powoda wynosi ok. 700 zł. W ostatnim czasie dziecko było szczepione zgodnie z kalendarzem szczepień, a szczepionki kosztowałyby łącznie 260 zł. Do zakupienia pozostała jeszcze jedna szczepionka za kwotę 160 zł.

Miesięczny koszt utrzymania zajmowanego przez powoda mieszkania wynosi: czynsz ok. 300 zł; prąd - 100 zł; gaz - 70 zł; woda ok. 80 - zł. Łącznie 600 zł, co w przybliżeniu daje 200 zł na członka rodziny.

Powód jest także właścicielem nieruchomości położonej na M., której roczne utrzymanie wynosi: 470 zł za podatek od nieruchomości; 60 zł za wodę oraz 100 zł za prąd rocznie. Łącznie 630 zł, co w przybliżeniu wynosi 52,50 zł miesięcznie.

Dodatkowo, na miesięczne koszty utrzymania powoda składają się:

- wyżywienie : 300-400 zł,

- odzież: 250 zł sezonowo tj. 83,84 zł miesięcznie
- środki czystości: 50-100 zł,
- leki: 40-70 zł,
- rezonans magnetyczny: 300 zł rocznie tj. 25 zł miesięcznie,
- ubezpieczenie samochodu: 500 zł rocznie tj. 41,67 zł miesięcznie,
- benzyna: 150-170 zł miesięcznie,
- ubezpieczenie motoru: 100 zł rocznie tj. 8,33 zł miesięcznie.

Łączny koszt utrzymania powoda wynosi zatem ok. 1047 zł.

Dodatkowo, powód w marcu 2019 r. sprzedał należące do niego mieszkanie położone w C. za cenę 86.000 zł. Powód w dalszym ciągu posiada środki ze sprzedaży tego mieszkania, jednakże planuje przeznaczyć je na spłatę kredytu hipotecznego zaciągniętego, przez swoją żonę. Kredyt hipoteczny zaciągnięty został przed zawarciem przez nich związku małżeńskiego i był przeznaczony na zakup mieszkania, które jest przez nich aktualnie zajmowane.

Powód nie wynajmuje należącej do niego nieruchomości położonej w M. i jeździ tam parę razy w roku. Dodatkowo, powód jest właścicielem samochodu marki C. z 2007 r. oraz motoru marki S., który zakupiony został za cenę 8.000 zł.

dowód: przesłuchanie powoda k. 196v-197, 280-281, zaświadczenia z KWK (...) k. 51,52; dokumentacja medyczna k. 62-63, faktury k. 64-71, 180; dowody wpłat k. 72-88, 94, 96;

Pozwana jest zarejestrowana jako osoba bezrobotna. Utrzymuje się ona głównie z pracy sezonowej przy uprawie rzepaku w Niemczech oraz alimentów. Maksymalnie pracuje przez okres 2,5 miesięcy w roku. W 2017 r. była ona zatrudniona na czas określony od 3 kwietnia do 2 czerwca, za wynagrodzeniem brutto 8,84 euro/godzinę. W 2018 r. była ona zatrudniona na czas określony od 16 kwietnia do 28 czerwca, za wynagrodzeniem brutto 8,84 euro/godzinę. W 2018 roku osiągnęła ona dochód wynoszący 4.868,45 euro brutto. Za przepracowany miesiąc uzyskuje ok 1.600 euro netto tj. 6.880 zł, przy kursie wynoszącym 4,3 zł. Koszty jej utrzymania, gdy przebywa na terytorium Niemiec obejmujące zakwaterowanie i wyżywienie wynoszą ok. 500 euro tj. 2.150 zł, przy kursie wynoszącym 4,3 zł.

W przybliżeniu, pozwana przywozi z pracy w Niemczech ok. 4.730 złotych za jeden przepracowany miesiąc (6.880 zł - 2.150 zł). Pracuje maksymalnie 2,5 miesiąca w roku, jej roczny dochód z tego tytułu wynosi 11.825 zł, co w przybliżeniu daje 986 zł na miesiąc. Dodatkowo pozwana utrzymuje się z alimentów wynoszących 700 zł.

W tym roku wobec stanu zagrożenia epidemicznego w związku z pandemią koronawirusa w okolicy miejsca pracy sezonowej pozwana nie zamierza w obawie o własne zdrowie wyjeżdżać do Niemiec.

Pozwana zajmuje dom wymagający remontu. Położony jest on na szkodach górniczych. Miesięczne koszty utrzymania nieruchomości wynoszą: 100 zł – prąd; 45 zł – woda, 42 zł – podatek od nieruchomości; 11 zł – wywóz śmieci. Łącznie 243 zł miesięcznie. Dodatkowo rocznie ponosi koszty związane z cięciem drzew czy zrzutem węgla wynoszące 480 zł tj. 40 zł miesięcznie oraz koszty opału wynoszące 3.600 zł tj. 300 zł miesięcznie.

Dodatkowo na miesięczne utrzymanie pozwanej składają się:

- odzież: 100 zł,
- stomatolog: 40 zł,
- środki czystości i kosmetyki: 100 zł,

- leki: 50 zł,
- komunikacja miejska: 100 zł,
- wyżywienie: 600 zł.

Łączny koszt utrzymania pozwanej wynosi zatem ok. 1.533 zł.

Dodatkowo, pozwana jest właścicielką działki o powierzchni ok. 15 arów.

dowód: przesłuchanie pozwanej k. 197v-198, zeznania H. P. k. 252, zaświadczenie z PUP k. 118, wyciąg z rachunku bankowego k. 128-166, 178-186, zaświadczenie o odprowadzonym podatku k. 225, umowa o pracę k. 208-209;

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dowody powołane powyżej. Podkreślenia jednak wymaga, że analizując całokształt materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie Sąd odmówił wiarygodności twierdzeniom pozwanej w zakresie wysokości kosztów jej wyżywienia, jako sprzecznych z zasadami doświadczenia życiowego. Zdaniem Sądu deklarowana przez nią kwota tj. 1.000 zł została sztucznie zawyżona, co miało na celu wykazanie wyższych wydatków, aniżeli te, które są przez nią rzeczywiście poniesione. Podkreślenia wymaga, że dla osoby, która nie cierpi na poważne schorzenia i nie wymaga specjalistycznej diety, przy założeniu osiągnięcia przeciętnych dochodów, 600 zł powinno być wystarczające na pokrycie uzasadnionych wydatków związanych z jej wyżywieniem. Stanowisko takie wzmocnia dodatkowo okoliczność, że przyjęcie kwoty deklarowanej przez pozwaną prowadziłoby do znacznego zwiększenia jej miesięcznych wydatków, które przewyższałyby wykazane dochody. Jak ustalono natomiast w toku postępowania, pozwana nie otrzymuje pomocy socjalnej, ani nie zaciąga kredytów zatem co do zasady, jej miesięczne wydatki nie mogą przewyższać dochodów.

Wysokość wynagrodzenia uzyskiwanego z pracy sezonowej na terytorium Niemiec ustalono natomiast w oparciu o przedłożoną umowę o pracę, wyciąg z rachunków bankowych, zeznania H. P. oraz przesłuchanie pozwanej. Wskazać bowiem należy, że zarówno z przedłożonej dokumentacji, jak i przesłuchania pozwanej wynika, że miesięcznie zarabia ona ok. 1.600 euro, biorąc zaś pod uwagę zasady doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania, uznać należy że koszt utrzymania w Niemczech deklarowany przez pozwaną tj. 500 euro nie może być uznany za zawyżony. W konsekwencji, wiarygodne jest, że pozwana przywozi ok. 1.200 euro za miesiąc pracy tj. 5.160 zł (kurs euro 4,3 zł), co z kolei pokrywa się z zeznaniami H. P., która podała, że pozwana przywozi 5.000 zł z takiego wyjazdu. Należało jednak mieć w polu widzenia, że osiągnięty przez nią dochód, nie jest dochodem stałym, uzyskiwanym przez nią każdego miesiąca, a jedynie za 2,5 miesiąca w skali roku. W konsekwencji, ustalając rzeczywisty miesięczny dochód pozwanej należało podzielić dochód roczny przez 12 miesięcy, co dało wynik 986 zł na miesiąc.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie i to zarówno w zakresie żądania głównego, jak i ewentualnego.

Podkreślenia bowiem wymaga, że zgodnie z art. 60 § 2 k.r.o. jeżeli jeden z małżonków został uznany za wyłącznie winnego rozkładu pożycia, a rozwód pociąga za sobą istotne pogorszenie sytuacji materialnej małżonka niewinnego, sąd na żądanie małżonka niewinnego może orzec, że małżonek wyłącznie winny obowiązany jest przyczynić się w odpowiednim zakresie do zaspokajania usprawiedliwionych potrzeb małżonka niewinnego, chociażby ten nie znajdował się w niedostatku.

Przepis art. 135 § 1 k.r.o. stanowi zakres świadczeń alimentacyjnych zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego. Zakres świadczenia zależy od „usprawiedliwionych potrzeb” uprawnionego. Ponieważ nie jest to równoznaczne z zapewnieniem uprawnionemu poziomemu życia na stopie równej z tą, jaką miałyby w przypadku istnienia małżeństwa, to kryterium równej stopy życiowej stanowi tylko jedno z kryteriów, jakie należy brać pod uwagę przy ustalaniu zakresu omawianego obowiązku. Ponadto należy uwzględniać możliwości zarobkowe i majątkowe uprawnionego. Różnica między ilością środków

potrzebnych do zaspokojenia usprawiedliwionych potrzeb małżonka niewinnego a możliwościami zarobkowymi i majątkowymi zobowiązanego stanowi właśnie „odpowiedni zakres”, w jakim małżonek ponoszący wyłączną winę rozkładu pożycia powinien przyczynić się do zaspokajania potrzeb małżonka niewinnego.

W pierwszej kolejności powód żądał uchylenia obowiązku alimentacyjnego. Podstawą prawną takiego żądania jest zaś art. 144¹ k.r.i.o. - zobowiązany może uchylić się od wykonania obowiązku alimentacyjnego względem uprawnionego, jeżeli żądanie alimentów jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Nie dotyczy to obowiązku rodziców względem ich małoletniego dziecka.

Należy więc brać pod uwagę kwestię wzajemnych stosunków między osobami uprawnionymi i zobowiązanymi do alimentacji, ich ewentualne konflikty i niewłaściwe postępowanie uprawnionego. Według wyroku Sądu Najwyższego z 4 maja 1972 r. (III CRN 48/72, L..pl nr (...)) zasady współżycia społecznego wytyczają granice uprawnienia do żądania alimentów. Nadużycie prawa w tym zakresie może przejawiać się w tym, że osoba uprawniona w świetle przepisów prawa do żądania alimentów w celach szykany doprowadza swoim zachowaniem, niezgodnym ostatecznie z jej własnym interesem, do powstania stanu, który obiektywnie należałoby zakwalifikować jako stan niedostatku w sensie art. 133 § 2. Co więcej, według uchwały SN z 17 grudnia 1991 r. (III CZP 131/91, LexisNexis nr (...), OSNCP 1992, nr 6, poz. 107) za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego może zostać uznane obarczenie małżonka rozwiedzionego obowiązkiem niesienia pomocy materialnej byłemu małżonkowi, który pozostaje w faktycznej wspólnocie z inną osobą. Dochodzenie roszczenia alimentacyjnego nie może stanowić szykany wymierzonej przeciwko byłemu małżonkowi lub postępowania zmierzającego do jego wyzyskania (por. J. Ignaczewski, w: Alimenty. Komentarz..., s. 121).

Uwzględniając powyższe rozważania, nie sposób uznać, że powód wykazał aby żądanie alimentacyjne pozwanej było sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Powód wywodzi roszczenie ze swojej sytuacji materialnej i rodzinnej, która w jego ocenie przemawia za uchyleniem obowiązku alimentacyjnego. Należy jednak mieć w polu widzenia, że okoliczność zawarcia nowego związku małżeńskiego oraz posiadania dziecka nie mogą samoistnie przesądzać za uznaniem, że żądanie powódki jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Oczywistym przy tym jest, że powód może zawrzeć związek małżeński z inną kobietą i mieć z tego związku potomstwo, niemniej musi brać pod uwagę swoje zobowiązania alimentacyjne względem byłej żony, tym bardziej, że to on został uznany za wyłącznie winnego rozkładu pożycia małżeńskiego. Dodatkowo, posiadanie zadłużenia i comiesięczne potrącanie z jego wynagrodzenia 800 zł nie może także wpływać na istnienie oraz wysokość obowiązku alimentacyjnego. Podkreślenia bowiem z całą mocą wymaga, że pozwana nie może ponosić negatywnych konsekwencji zaciągania pożyczek przez powoda i gospodarowania przez niego przysługującymi mu środkami. Przeciwnie, to powód jako dysponent tych środków winien brać pod uwagę wysokość swoich miesięcznych zobowiązań alimentacyjnych i zaciągnąć pożyczkę dopiero w razie uznania, że jest on w stanie ją spłacić, przy założeniu uzyskiwania dochodu na tym samym poziomie. Należy mieć bowiem w polu widzenia, że obowiązek alimentacyjny wyprzedza swojej doniosłości pozostałe zobowiązania pieniężne, zatem dokonywanie potrąceń z wynagrodzenia na poczet innych długów pozostaje bez związku dla istnienia i wysokości zobowiązania alimentacyjnego. Stanowisko takie wzmacnia dodatkowo okoliczność, że powód dysponuje środkami pieniężnymi ze sprzedaży nieruchomości wynoszącymi 86.000 zł. Dodatkowo jest właścicielem nieruchomości całorocznej położonej w M.. Zasady doświadczenia życiowego przemawiają zatem za uznaniem, że jego sytuacja finansowa jest dobra, bowiem do października 2019 roku uzyskiwał on dochód netto 4.070,49 zł, dodatkowo równowartość deputatu węglowego 5.318,88 zł rocznie oraz bony żywieniowe wynoszące 250 zł miesięcznie. Od przejścia na pomostową emeryturę jego dochód wynosi 2306,93 zł netto po uwzględnieniu wszystkich jego obowiązkowych obciążeń i alimentów. Wskazać przy tym należy, iż w świetle art.136 k.r i o. decyzja o przejściu na pomostową emeryturę nie jest uzasadniona, albowiem powód nie jest niezdolny do pracy, a zgodnie z tym przepisem jeżeli w ciągu ostatnich trzech lat przed sądowym dochodzeniem świadczeń alimentacyjnych osoba, która była już do tych świadczeń zobowiązana, bez ważnego powodu zrzekła się prawa majątkowego lub w inny sposób dopuściła do jego utraty albo jeżeli zrzekła się zatrudnienia lub zmieniła je na mniej zyskowne, nie uwzględnia się wynikłej stąd zmiany przy ustalaniu zakresu świadczeń alimentacyjnych.

Ponadto w ocenie Sądu, powód mógłby także uzyskać środki pieniężne z wynajmu nieruchomości na M., bowiem z jego zeznań wynika, że nieruchomość jest przez niego okazjonalnie i krótkotrwale zajmowana. Stanowisko takie wzmocnia dodatkowo okoliczność, że nieruchomość została zbudowana na cele agroturystyczne. Powyższe przemawia zatem za uznaniem, że powód może uzyskać dodatkowy dochód, zatem jego możliwości finansowe są wyższe, aniżeli te przez niego deklarowane. W konsekwencji, nie sposób uznać, żełożenie na utrzymanie pozwanej prowadzi do nadmiernego uszczerbku w utrzymaniu powoda i jego rodziny. Przeciwnie jest on w stanie zapewnić sobie i swojej rodzinie godziwe utrzymanie przy równoczesnymłożeniu na utrzymanie pozwanej.

Stanowiska takiego nie zmienia okoliczność podejmowania przez pozwaną pracy sezonowej na terytorium Niemiec. Należy mieć bowiem w polu widzenia, że przesłanką orzeczenia alimentów na rzecz małżonka rozwiedzionego, niewinnego rozkładu pożycia, jest istotne pogorszenie się sytuacji materialnej, nie zaś pozostawanie przez niego w niedostatku. Pozwana posiada własny dochód i nie sposób uznać że pozostaje w niedostatku, jednakże nie budzi wątpliwości skutek rozwiązania małżeństwa jej stan majątkowy uległ istotnemu pogorszeniu i taki stan rzeczy utrzymuje się do dnia dzisiejszego i to nawet przy uwzględnieniu uzyskiwania przez nią dochodu miesięcznego wynoszącego 986 zł netto. A w bieżącym roku, jej możliwości zarobkowe z powodu pandemii korona wirusa są znacznie ograniczone o ile nie całkowicie wykluczone.

Uwzględniając powyższe, nie sposób podzielić stanowiska powoda w zakresie sprzeczności żądania alimentacyjnego z zasadami współżycia społecznego. W takim stanie rzeczy brak jest zatem podstaw do jego uchylenia.

Odnosząc się natomiast do żądania ewentualnego wskazać należy, że przepis z art. 138 k.r.o. pozwala na zmianę orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego, w razie zmiany stosunków. Ustalając wysokość świadczeń alimentacyjnych należy mieć na względzie usprawiedliwione potrzeby uprawnionego oraz zarobkowe i majątkowe możliwości zobowiązanego. Ustalenie czy nastąpiła zmiana stosunków, o których mowa powyżej następuje poprzez porównanie stosunków obecnych z warunkami i okolicznościami istniejącymi poprzednio podczas ustalania wysokości poprzednich alimentów.

Zdaniem jednak Sądu w sprawie brak było podstaw do uwzględnienia żądania ewentualnego bowiem sytuacja materialna pozwanego nie uległa znacznemu pogorszeniu. Faktem jest, że pozostaje on w związku małżeńskim z którego pochodzi jedno dziecko, niemniej prowadzi gospodarstwo domowe wspólnie z małżonką, która również jest zatrudniona i uzyskuje miesięczne wynagrodzenie wynoszące 1.800-1.900 zł. Podkreślenia zatem wymaga, że pozwany jest w staniełożyć na utrzymanie pozwanej bez nadmiernego uszczerbku dla utrzymania swojego i swojej rodziny. Co więcej, jak wcześniej wskazano zobowiązania alimentacyjne wyprzedzają inne zobowiązania pieniężne, zatem powód nie może z powodzeniem powoływać się na zaciągnięte pożyczki, jako okoliczność przemawiająca za obniżeniem obowiązku alimentacyjnego.

W konsekwencji, w sprawie nie zaistniała zmiana stosunków uzasadniająca obniżenia obowiązku alimentacyjnego. Oceny takiej nie zmienia także uzyskiwanie przez pozwaną sezonowego dochodu bowiem jak ustalono, jej sytuacja finansowa nie polepszyła się dzięki temu w stopniu uzasadniającym obniżenie obowiązku alimentacyjnego.

Na zasadzie art. 98 § 1 k.p.c., Sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanej koszty zastępstwa procesowego wynoszące 1.800 zł uznając, że jest on w stanie je ponieść bez nadmiernego uszczerbku dla utrzymania swojego i swojej rodziny. Wysokość stawki została natomiast ustalona w oparciu o § 2 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

SSR Katarzyna Krawczyk – Mandrak